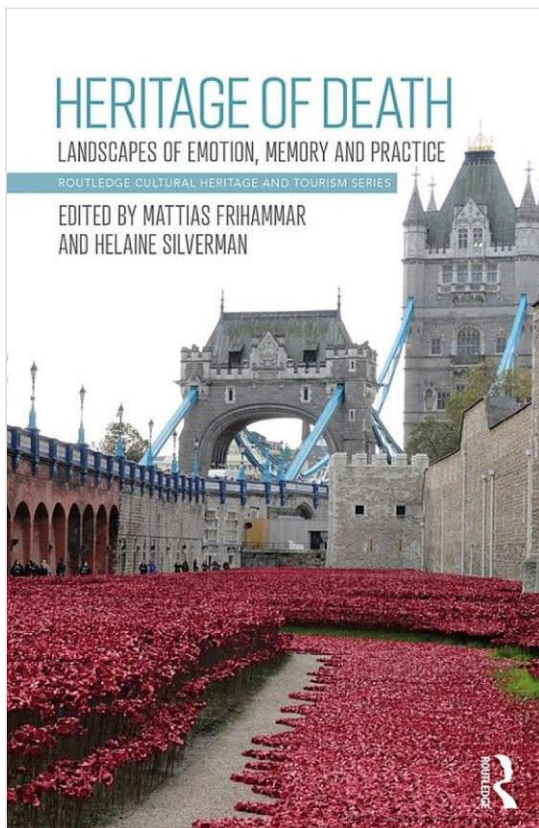


Recenzje

Anna Duda

anna.duda@doctoral.uj.edu.pl

Heritage of Death Landscapes of Emotion, Memory and Practice



Tytuł: Heritage of Death. Landscapes of Emotion, Memory and Practice

Autor: red. Mattiasa Frihammara i Helaine Silverman

Wydawnictwo: Routledge

Rok wydania: 2018

Liczba stron: 243

ISBN-13: 978-1138217515

ISBN-10: 1138217514

Publikacja *Heritage of Death. Landscapes of Emotion, Memory and Practice* pod red. Mattiasa Frihammara i Helaine Silverman stanowi współczesny komentarz nie tylko na temat miejsc śmierci i ich funkcji w przestrzeni kulturowej, ale przede wszystkim to antropologiczne studium ludzkich zachowań i turystycznych praktyk w miejscach trudnego dziedzictwa.

Książka jest owocem międzynarodowej konferencji *Heritage of Death*, która odbyła się 10-11 września 2015 r. na Uniwersytecie w Sztokholmie. Data kojarząca się z atakiem na World Trade Center (a potem turystyfikacją

nowojorskiej Strefy Zero), w pewien sposób może nakierowywać na tematykę konferencji oraz niniejszej publikacji. „Dziedzictwo, które boli” (*heritage that hurts*), o którym pisała Joy M. Sather-Wagstaff [2011], ewoluje w różne strony tworząc różnego rodzaju napięcia pomiędzy władzą a mieszkańcami, czy mieszkańcami a turystami.

Redaktorzy niniejszej publikacji, aby lepiej przybliżyć pojawiające się dysonanse, powołują się na przykład pomnika pamięci na wyspie Utoya w Norwegii. Monument ma upamiętniać życie 69 młodych osób zastrzelonych przez Andersa Breivika 22 lipca 2011 r. Mogłoby się wydawać, że postawienie na wyspie pomnika, szczególnie w kontekście trwającego od lat 80. XX w. tzw. boomu pamięci jest sprawą oczywistą. Swoją sprzeciw jednak zgłosili mieszkańcy, którzy do wydarzeń z roku 2011 mają nadal bardzo emocjonalny stosunek. Nie chcieli oni, aby pomnik jeszcze bardziej im przypominał o tragedii. Jednocześnie, to miejsce było istotne również dla przyjezdnych chcących oddać hołd zmarłym, turyści „domagali się”, aby ich trud zwieńczony został oglądem miejsca, które w sposób fizyczny powinno zostać przez „dziedziców” oznaczone.

Powyższy przykład zakreśla tytułowe ramy publikacji *Heritage of Death. Landscapes of Emotion, Memory and Practice*. Przez pryzmat różnych tzw. mrocznych miejsc, zaproponowanych przez autorów poszczególnych artykułów, czytelnik otrzymuje ogląd na sposoby upamiętniania miejsc śmierci oraz wachlarz turystycznych zachowań ulokowanych

w przestrzeni naznaczonej wysokim ładunkiem emocjonalnym. Okazuje się, że czasem jedyną receptą na uspokojenie nastrojów jest czas, który wraz z przemijającymi pokoleniami zmienia interpretację dziedzictwa, szczególnie tego trudnego i niechcianego.

Publikacja podzielona jest na kilka części tematycznych wraz z kluczowym epilogiem Joy M. Sather-Wagstaff, w którym autorka wskazuje na różnice pomiędzy mroczną turystyką, turystyką kulturową, a dziedzictwem śmierci.

Cmentarze

Kolejna, po wstępie redaktorów, część publikacji dotyczy funkcji cmentarzy w przestrzeni kulturowej. Artykuł Evy Silven *Graveside shrines: private or public space* to refleksja nad tym, na ile na cmentarzu Woodland w Sztokholmie, który jest wpisany na Światową Listę Dziedzictwa, można mówić o przestrzeni prywatnej, a na ile o tym, co jest przestrzenią publiczną. Jednocześnie artykuł przez pryzmat postępujących zmian w sferze kultury materialnej i sposobów upamiętniania podejmuje szerszą refleksję nad tym jak człowiek w XXI w. postrzega śmierć i radzi sobie ze stratą bliskiej osoby. Drugi artykuł również dotyczy tego samego miejsca, choć kładzie nacisk na zupełnie inną kwestię. Uwagę autorki przykuwa dziecięca część cmentarza. Catharina Nolin w artykule *Framing children's sections in cemetery* próbuje znaleźć odpowiedź na to, dlaczego dzieci nie były chowane w grobach rodzinnych – wśród bliskich oraz jaką pełni funkcję, w szerszym kontekście stanowienia dziedzictwa śmierci. Omówione powyżej artykuły w pewien sposób podsumowuje tekst Julie Rugg *Taken 'as read': locating death in the rhetoric of cemetery conservation in England*. Artykuł pokazuje problem w „odczytywaniu” cmentarzy jako tzw. „krajobrazów śmierci”, które ulegają coraz częściej turystyfikacji i postrzegane są jako „historyczne parki i ogrody”. Autorka podejmuje próbę wskazania różnych dróg interpretacji tych miejsc, szczególnie przez pryzmat działających grup „Przyjaciół” (The „Friends” group), którym nie są obojętne losy często zabytkowych, XIX wiecznych cmentarzy.

Celebryci

Trzecia część publikacji porusza temat sposobu upamiętniania osób sławnych (artykuł Mattiasa Frihammara *At last Garbo is coming Home”: celebrity, death and nation*) lub postaci, które na kartach historii, pomimo upływu czasu wciąż wzbudzają wiele kontrowersji (artykuł Magdaleny Banaszkiewicz *Dissonant heritage and dark tourism at Lenin's Mausoleum* oraz tekst Craiga Younga i Duncana Lighta *The corpse, heritage and tourism: the multiple ontologies of the body of King Richard III of England*). Artykuł Mattiasa Frihammara ukazuje ciekawy przykład tego, jak historia znanej osoby może zostać po jej śmierci zreinterpretowana. Autor na przykładzie Greta Garbo, urodzonej w Sztokholmie, ale mieszkającej przez większość życia w Nowym Jorku, opisuje kontrowersje związane z negocjowaniem przez dwie strony jej prochów. Pomimo tego, że aktorka nie lubiła powrotów do domu, w końcu spoczęła na cmentarzu Woodland. Jednocześnie w Sztokholmie postawiono aktorce kilka różnych pomników, które na nowo pozwoliły zinterpretować historię Greta Garbo w szwedzkim kontekście. Mattias Frihammer stawia dosyć odważną tezę, że od samego początku chęć posiadania prochów aktorki miała służyć turystyfikacji miejsca oraz budowaniu nowego popkulturowego produktu, z czym w świetle przedstawionych argumentów trudno się nie zgodzić.

O wkradającym się dysonansie w sferę dziedzictwa śmierci pisze również Magdalena Banaszkiewicz, która na podstawie obserwacji uczestniczącej i analizy recenzji TriAdvisor, stara się ukazać różnice kulturowe w zachowaniu turystów w przestrzeni Mauzoleum Lenina w Moskwie. Badaczka skupiła się głównie na reakcjach turystów anglojęzycznych oraz rosyjskojęzycznych. Zarówno pierwsza, jak i druga część badań wykazała, że Rosjanie zwiedzają Mauzoleum i oglądają ciało Lenina z większym „uświęceniem”. Zachowania sprawiają wrażenie bardziej ceremonialnych – przypominają *rite de passage*, podczas gdy

turyści z innych kręgów kulturowych przekraczając progi grobowca są zupełnie nieprzygotowani na nagłą zmianę atmosfery – ich najważniejszym celem zdaje się być „odhaczenie” kolejnego punktu *must-see*. Zastosowana metoda wskazuje nie tylko na dysonans miejsca, wywołany licznymi kontrowersjami związanymi z postacią Lenina, ale przede wszystkim udowadnia, że dziedzictwo może być niekończącą się skarbnicą ludzkich doświadczeń.

Artykuł Craiga Younga i Duncana Lighta również koncentruje się na historycznej postaci, a raczej na szkielecie odnalezionym w 2012 r, pod parkingiem w Leicester. Szczątki Ryszarda III – ostatniego króla z dynastii Plantagenetów – wywołały wiele różnych reakcji o charakterze międzynarodowym. Autorzy artykułu starają się pokazać jak odkrycie wpłynęło na zmianę percepcji historii o królu Ryszardzie III, kojarzonym nierzadko z dziełem Szekspira, w którym przedstawiony jest jako postać machiawelliczna. Tekst przez pryzmat dokonanego odkrycia prezentuje jak podobne znalezisko może mieć wpływ na historię, turystykę oraz jak przebiega proces stanowienia dziedzictwa.

Wojna

Gdy mówi się o tzw. dziedzictwie śmierci w sposób naturalny nasuwają się na myśl bitwy i wojny, które pochłonęły najwięcej ofiar. Pierwszy artykuł czwartej części publikacji zatytułowany *The poppies exhibit: producing and consuming commemoration of World War I in Britain* Paula Hardina Kappa i Celle C. Otnes wyjaśnia sukces wystawy *Blood Swept Lands and Seas of Red* prezentowanej w Tower of Londyn w 100. rocznicę przystąpienia Wielkiej Brytanii do I wojny światowej. Instalację złożoną z 886246 ceramicznych maków, obejrzało ponad 5 mln osób. Autorzy artykułu spektakularną popularność wystawy objaśniają na poziomie czterech kulturowych dyskursów: patriotyzmu, zbiorowej pamięci, królewskiego dziedzictwa oraz artystycznej przedsiębiorczości. Artykuł pokazuje, jak nowoczesna i ujęta w metaforyczny sposób wystawa, może sprzyjać budowaniu indywidualnej i zbiorowej pamięci.

Artykuł Davida Masona również zakotwicza się w czasach I wojny światowej, jednak dotyczy brytyjskich antypodów. Tekst *At the shrine of the fallen. Conserving Australia's war memorial heritage* podejmuje jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Australii, a mianowicie bitwę o Gallipoli z 25 kwietnia 1915 r. i sposoby jej upamiętniania. Okazuje się, że wraz z biegiem czasu zmienia się nie tylko funkcja postawionych pomników pamięci, ale również ich fizyczne miejsce w przestrzeni publicznej.

Ostatni tekst podejmujący wątek wojenny opisuje nietypową działalność Rosyjskiego Ruchu Poszukiwaczy (*Russian Search Movement*), którego celem jest szukanie szczątków żołnierzy na polach bitew z czasów II wojny światowej, a następnie zapewnienie tym osobom godnego pochówku. Artykuł Johanny Dahlin „*Now you have visited the war*”: *the search for fallen soldiers in Russia* ukazuje również jak turyści, których oprowadzają członkowie Ruchu, mogą brać czynny udział w procesie stanowienia trudnego dziedzictwa, szczególnie w Rosji, gdzie czasy II wojny światowej odczytywane są z jednej strony jako wielki triumf, z drugiej zaś wielka tragedia.

Represje

Piąta część monografii dotyczy miejsc, których społeczności w przeszłości mierzyły się z różnego rodzaju represjami: na tle etnicznym – artykuł Donny A. Buchanan pt. *Armenia aeterna: commemorative heritage in sound, sculpture, and movement from Bulgaria's Armenian diaspora*, politycznym – tekst Margaret Comer *Uncovering violent narratives: the heritage of Stalinist repression in Russia Since 1991*, rasowym – artykuł Rasula A. Mowatta *The peculiar heritage of lynching in America*. Zgromadzone w tej części artykuły, pomimo, że dotyczą trzech zupełnie różnych kręgów kulturowych, wskazują jak wielka jest

potrzeba upamiętniania tych miejsc oraz jak to się przejawia w działaniach performatywnych nie tylko społeczności, których dotyczy trudna historia, ale także tzw. mrocznych turystów.

Poza granicami

Ostatnie dwa artykuły monografii wychodzą poza ramy tradycyjnego upamiętniania, co pozwala nakreślić stosunek człowieka (po)nowoczesnego do śmierci.

Artykuł Tima Hutchingsa i Katyi Linden *Tourist at Chernobyl. Existential meaning and digital media* jest próbą zarysowania sylwetki turysty egzystencjalnego w oparciu o analizę treści pięciu stron internetowych biur podróży oferujących wycieczki do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia. Przeprowadzona przez badaczy analiza pokazuje reakcję organizatorów turystyki na powszechną chęć przeżycia ekstremalnych doznań przez turystów. Stosunkowo słabo jednak wykazane zostały kwestie pojawiającego się na internetowych stronach dysonansu kulturowego, szczególnie w przypadku ukraińskich biur podróży, których przewodnicy często podkreślają, że Czarnobyl to miejsce pamięci, a nie atrakcja turystyczna, że organizowane są tzw. delegacje (wizytacje), a nie wycieczki itd. Podobnie zaproponowana „nowa” definicja turysty egzystencjalnego nie do końca przekonuje w świetle braku badań jakościowych, opartych o pogłębione wywiady z turystami.

David Charles Sloane w artykule *Death everywhere. Dissolving commemorative boundaries in a liquid Word* podkreśla, że coraz częściej śmierć z zamkniętej przestrzeni cmentarzy przedostaje się do sfery publicznej w formie murali z napisem R.I.P. (spoczywaj w pokoju), tzw. *ghosts bikes* (rowery malowane na biało i mocowane w miejscu, w którym rowerzysta zginął), tatuowanie podobizn osób zmarłych na nogach, ramionach, plecach, umieszczanie tabliczek na samochodach i oknach ze zdjęciem osoby zmarłej, często opatrzonej informacją o narodzinach i śmierci, przydrożne kapliczki, czy oznakowane miejsca śmierci przy chodniku. Pomimo, że autor w swoim artykule opiera się na obserwacjach poczynionych w Stanach Zjednoczonych to podkreśla, że tendencja ta coraz częściej ma wymiar globalny (pierwszy „biały rower” pojawił się przy drodze w St. Louis w 2003, a w latach kolejnych można było go już znaleźć w 24 krajach w Europie, Ameryce Południowej i Azji). Autor wymienione formy upamiętniania nazywa „pomnikami życia codziennego” (*everyday memorials*), które zarysowują zupełnie nowe spersonalizowane pejzaże pamięci.

Książka *Heritage of Death. Landscapes of Emotion, Memory and Practice* pod red. Mattiasa Frihammara i Helaine Silverman to fascynujący zbiór tekstów pokazujących jak śmierć w dzisiejszych czasach zmienia swe oblicze, jest na nowo interpretowana oraz jaką stanowi wartość w kontekście dziedzictwa, nierzadko kontrowersyjnego. Publikacja stanowi zwierciadło czasów, w których pomimo szybkiego trybu życia i wszechogarniających nowoczesnych technologii wciąż jest miejsce na refleksję nad tym, czym tak naprawdę jest (nie)przemijanie.

Bibliografia:

- J. Sather-Wagstaff, 2011, *Heritage that hurts. Tourists in the memoryscapes of September 11* (Heritage, Tourism, and Community), Routledge, London and New York.